IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej
(nr 226)
z dnia 14 czerwca 2023 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 226)

14 czerwca 2023 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Adama Woźniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, przeprowadziła:

**– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej (druk nr 3284).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Remigiusz Górniak** wiceprezes zarządu Związku Samorządów Polskich wraz ze współpracownikiem, **Rafał Marchewka** doradca Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska** i **Damian Stanisławski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, rozpoczniemy posiedzenie Komisji. Otwieram 226. posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam państwa posłów. Witam również przedstawicieli organizacji samorządowych. Pozwolicie państwo, że imiennie: pana Grzegorza Grabowskiego, dyrektora biura Związku Samorządów Polskich, pana Rafała Marchewkę, doradcę Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, pana Remigiusza Górniaka, wiceprezesa Związku Samorządów Polskich i pana Marka Wójcika, Związek Miast Polskich. Jeżeli są jeszcze inni przedstawiciele organizacji samorządowych, również państwa serdecznie witam.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej (druk 3284).

Przypominam państwu, że pierwsze czytanie zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

W tym momencie poproszę przedstawiciela wnioskodawców, przewodniczącego Komisji Samorządu, pana Tomasza Ławniczaka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, w związku z tym, że jestem jako przewodniczący Komisji wnioskodawcą, pozwoliłem sobie wyznaczyć jednego z moich zastępców, Grzegorza Woźniaka, na prowadzącego dzisiejszą Komisję.

Szanowni państwo, dotychczasowe przepisy regulujące sprawy funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oparte są o ustawę z dnia 6 maja 2005 r. o KWRiST oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii

Europejskiej, a także w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z 29 stycznia 2008 r. w sprawie określenia ogólnopolskich organizacji jednostek samorządu terytorialnego, które są uprawnione do wyznaczania przedstawicieli do KWRiST.

Od tamtej pory, a od tych aktów prawnych minęło odpowiednio 18 i 15 lat, nastąpił dalszy rozwój organizacji jednostek samorządu terytorialnego. W Polsce to będzie truizmem, mamy trzystopniowy podział samorządu terytorialnego. W międzyczasie między tymi aktami prawnymi a obecnie zorganizowały się różne organizacje regionalne, które zorganizowane są w Ogólnopolskim Porozumieniu Organizacji Samorządowych od 2013 r. Wchodzi tam 8 organizacji regionalnych oraz przekrojowe, istniejące od 2017 r., przekrojowy Związek Samorządów Polskich i zrzesza on samorządy wszystkich trzech szczebli.

Generalnie rzecz biorąc celem jest wzmocnienie debaty publicznej nad funkcjonowaniem samorządów terytorialnych w Polsce, jego dialogiem z administracją rządową. Szanowni państwo, dotychczasowe organizacje, które wymieniłem, zasiadają jako obserwatorzy w KWRiST i wyznaczenie im roli na wniosek jednej z tych organizacji stałych członków Komitetu KWRiST jest potwierdzeniem ich wieloletniego statusu i dorobku. Ma to na celu wzbogacenie dyskusji w KWRiST. W tym celu reprezentanci jednostek samorządu terytorialnego bez żadnego ograniczenia dotychczasowych korporacji samorządowych mieliby 16 przedstawicieli. Jest to wzrost z 12 do 16 osób. Oczywiście Rada Ministrów określiłaby, właściwie minister spraw wewnętrznych i administracji określiłby też wzrost do 15 osób, wraz ze sobą jako szesnastą osobą, uzupełnienie składu administracji rządowej w komisji wspólnej.

Jeśli idzie zaś o ewidencyjne wymienienie w projekcie ustawy organizacji, które będą zasiadać, bo niektórzy mogą się zdziwić, bo do tej pory były one wymieniane w rozporządzeniu Rady Ministrów ze stycznia 2008 r., to podstawą jest tutaj § 32 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej". Zgodnie bowiem z tym zapisem prawnym, a więc przypomnę § 32 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia premiera, jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego, zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że akt wykonawczy wydany na podstawie tego przepisu upoważniającego traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie przepisu zmieniającego treść przepisu upoważniającego.

Krótko to wytłumaczę: jeżeli zmieniamy skład, zmieniamy przepis dotyczący składu reprezentantów jednostek samorządu terytorialnego w KWRiST, to rozporządzenie w tym momencie traci moc prawną i w związku z tym wprowadzamy art. 2, który jest przepisem przejściowym, bowiem w art. 2 po następnych wyborach premier będzie miał prawo w 6 miesięcy wskazać dotychczasowym aktem prawnym, a więc ze stycznia 2008 r., reprezentantów jednostek samorządu terytorialnego w KWRiST.

Co do zmiany w Komisji Regionów Unii Europejskiej tutaj do stycznia 2025 r. się nic nie zmienia. Kadencja bowiem trwa do 25 stycznia 2025 r. i skład reprezentacji samorządów pozostaje w tym momencie bez zmian. Natomiast ustawa wprowadza nowelizację, proponuje nowelizację po roku 2025 przy 21 reprezentantach samorządów polskich w składzie Komisji Regionów Unii Europejskiej, obniżenie, właściwie pozostawienie większości reprezentacji na dotychczasowym poziomie i obniżenie jedynie z 10 do 8 reprezentacji samorządu wojewódzkiego kosztem tego, że po jednym przedstawicielu tych dwóch nowych organizacji wejdzie w skład Komitetu Regionów Unii Europejskiej.

Ustawa nie przewiduje żadnych skutków finansowych oraz nie jest regulowana prawem Unii Europejskiej.

Szanowni państwo, kilka refleksji o samej KWRiST. De facto zaczęła ona funkcjonować już w latach 90. Przedstawiała dwa inne, odrębne punkty widzenia, bez względu na ekipę rządzącą akurat w Polsce, a więc perspektywę ogólnokrajową, a z drugiej strony poprzez reprezentację samorządów, perspektywę regionalną i lokalną. Istniała i istnieje potrzeba kohabitacji pomiędzy samorządem terytorialnym oraz administracją rządową.

Nikt nie neguje dotychczas… Ta ustawa przede wszystkim absolutnie nie neguje reprezentatywności dotychczasowych organizacji samorządowych, nie ogranicza ich podmiotowości, nikt nie jest skreślony. Generalnie rzecz biorąc, podmiotowość wszystkich organizacji samorządowych zostaje oczywiście utrzymana. Wyłącznie nowe organizacje, które już zorganizowały się w dotychczasowe struktury ponadregionalne, są dokooptowane do tego składu.

Szanowni państwo, dodam tylko, bo pozwoliłem sobie przejrzeć przykłady z innych państw europejskich i krótko tak panoramiczne – to wyłącznie w Hiszpanii i we Francji funkcjonuje mniej więcej podobny status komisji wspólnej rządu i samorządu. Oczywiście on się nieco inaczej nazywa. W państwach skandynawskich, na przykład w Danii czy w Norwegii, istnieje Krajowy Związek Gmin Danii czy Federacja Gmin Norwegii. Tam regularnie spotykają się oni cztery razy do roku, wymieniają poglądy, konkluzje, ale bez żadnych konsekwencji prawych. W Szwecji brak również uregulowań prawnych. Istnieje szwedzkie Stowarzyszenie Władz Lokalnych i Regionów i również są to konsultacje bez zinstytucjonalizowanego charakteru. Z państw skandynawskich tylko Finlandia ma prawne umocowanie. Jest to prawne umocowanie w ustawie o samorządzie lokalnym, obowiązuje spisana prawem procedura negocjacyjna rządu z fińskim Stowarzyszeniem Władz Lokalnych i Regionalnych.

Jedynie w Hiszpanii – która pod tym względem, powtarzam, pod tym względem, bo Hiszpania jest państwem federalnym, Polska jest państwem unitarnym – istnieją zinstytucjonalizowane i podobne do polskiego rozwiązania. Mianowicie Hiszpańska Federacja Gmin i Prowincji opiniuje w sprawach ustaw, a więc analogicznie do naszej, wychodzi z własnymi inicjatywami, ale bez prawa inicjatywy ustawodawczej, tak jak u nas. Co ciekawe, ma jedną cechę, której nie mają samorządy u nas, nie ma komisja wspólna, ma prawo zaskarżenia ustaw do trybunału, tamtejszego hiszpańskiego trybunału konstytucyjnego.

Konkluzja jest taka, że jednostki samorządu terytorialnego muszą mieć zagwarantowany udział w procesie prac legislacyjnych, wszystkie korporacje i to nie tylko dotychczasowe, ale też wszystkie korporacje samorządowe. W warunkach polskich liczy się udział tych jednostek samorządu terytorialnego, które zorganizowane są w postaci stowarzyszeń. W warunkach polskich Rada Ministrów odpowiedzialna jest za kształt polityki państwa. Rada Ministrów posiada inicjatywę ustawodawczą, ale w zakresie spraw samorządowych przeprowadza konsultacje, podobnie jak na przykład w Hiszpanii, z jednostkami samorządu terytorialnego. Rozszerzenie organizacyjne reprezentacji samorządu terytorialnego jest poszerzeniem dialogu społecznego.

Na koniec odwołam się do artykułu pana doktora Pawła Sularza z 2017 r. Zastrzegam, to jest były radny Platformy Obywatelskiej, który w tej chwili nie należy do Platformy Obywatelskiej, ale przede wszystkim jest doktorem prawa, był radnym miasta Krakowa właśnie z ramienia dzisiejszej największej partii opozycyjnej w latach 2008–2010, który stwierdził, że obecny model wybranych organizacji samorządowych opiera się na odrzuceniu konkurencyjności, która niezbędna jest dla skutecznej ochrony interesów jednostek samorządu terytorialnego w relacjach z administracją rządową. W związku z tym również, tak jak profesor Jerzy Hausner, jak najdalszy politycznie od obozu, który ją reprezentuję, postulował rozbudowę zaplecza eksperckiego. Też to postuluję, choć w tej ustawie to nie jest ujęte. Muszę powiedzieć, że jako przewodniczący Komisji Samorządu bardzo mocno doceniam wszystkie korporacje samorządowe i ich ekspercką wiedzę na temat funkcjonowania samorządów w Polsce. Opublikowane to zostało w „Przeglądzie Prawa Publicznego" w 2017 r. w zeszycie 3. Są to strony 114–128.

Szanowni państwo, istnieje na pewno konieczność współpracy rządu i samorządu terytorialnego w Polsce. Jest to najbardziej zinstytucjonalizowana i najbardziej doprecyzowana forma, ale też istnieje konieczność dostrzeżenia organizacji regionalnych z drugiej strony oraz tych, które zrzeszają wszystkie trzy samorządy w jednym stowarzyszeniu. Stąd wnioskodawcy, czyli Komisja, uważają, że przedstawiony wyżej postulat wprowadzenia zmian w ustawie z 6 maja 2005 r. o KWRiST jest jak najbardziej potrzebny. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi wnioskodawcy.

Otwieram dyskusję.

Panie i panowie posłowie, proszę o zgłaszanie się do dyskusji. Proszę, pan przewodniczący Protas. Proszę podnosić rękę i będę zapisywał.

**Poseł Jacek Protas (KO):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem zmuszony, to jest koniec drugiej kadencji, w której pracuję w Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, w prezydium tej Komisji i muszę na początek powiedzieć, że absolutnie nie zgadzam się z takim postępowaniem, ażeby odwoływać Komisję, posiedzenie Komisji na parę minut przed zwołaniem, z nie wiadomo jakich przyczyn. Ludzie wczoraj przyjechali na Komisję z odległych regionów Polski po to, żeby wziąć udział w dyskusji nad tym ważnym problemem i pocałowali w klamkę. To jest po prostu wstyd, panie przewodniczący. To trzeba bardzo wyraźnie powiedzieć. Jako również członek prezydium, odcinam się od takiego działania. Chciałbym, żeby to jednoznacznie wybrzmiało. Już pomijam dzisiejsze przesunięcie Komisji z wiadomo jakich względów. Tak się po prostu nie robi, jeżeli jest się przewodniczącym Komisji, to praca Komisji jest najważniejszym z działań, a nie jakieś inne kwestie.

Po drugie, chciałbym powiedzieć i wyjaśnić państwu, to też musi wybrzmieć, że nie jest to projekt ustawy Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Jest to projekt ustawy przyniesiony do pana przewodniczącego jakiś czas temu, ileś miesięcy temu, nie potrafię tego określić, gotowiec, który przeleżał wiele miesięcy na półce w budynku K i na polecenie polityczne dzisiaj przed końcem kadencji, na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu ma być przeprowadzony.

Chcę powiedzieć, że zarówno ja, jak i pan przewodniczący Waldemar Sługocki protestowaliśmy przeciwko takiemu postawieniu sprawy. Protestowaliśmy przeciwko wprowadzaniu na siłę ustawy i to jeszcze jako ustawy komisyjnej w samej końcówce kadencji. Niestety przewaga liczebna w również w prezydium spowodowała, że ten projekt się znalazł, jest elementem porządku obrad dzisiejszej Komisji i pewnie będzie również elementem obrad posiedzenia plenarnego. To tyle, jeśli chodzi o proceduralne kwestie, które musiałem państwu wyjaśnić.

Natomiast, przechodząc do meritum sprawy, panie przewodniczący, panu trochę współczuję, że musi pan szukać argumentów absolutnie naciąganych i powiedziałbym absolutnie miałkich, po to, ażeby uzasadnić polityczny projekt. Projekt, który ma wybić zęby instytucji i zmienić ustawę o instytucji KWRiST. Jestem dumny z tego, że przez wiele lat pracowałem w komisji wspólnej, nawet będąc jej współprzewodniczącym, z ustawy, z której byliśmy dumni, którą chwaliliśmy się w Europie i na wzór której wiele państw europejskich wprowadziło podobne rozwiązania, a wiele z nich jest zainteresowanych takimi rozwiązaniami, pan przewodniczący doskonale wie, chociażby nasi przyjaciele z Rumunii też bardzo mocno wypytywali o takie, a nie inne rozwiązania.

Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego przez wiele lat wyrobiła swoją markę. Działa bardzo sprawnie, zarówno na posiedzeniach plenarnych, ale również w zespołach, które wykonują gros merytorycznej pracy. Przedstawiciele komisji i przedstawiciele korporacji, którzy zasiadają w tej komisji, w sposób merytoryczny potrafią się odnieść do każdej ustawy, która trafia na posiedzenie naszej Komisji bądź innych komisji, a która dotyczy działań samorządu terytorialnego.

Wielokrotnie mieliśmy dowody na to, że korporacje zrzeszone w komisji wspólnej potrafią wspólnie wypracowywać swoje stanowiska, aczkolwiek nie zawsze i nie wszystkie zmiany legislacyjne w sposób jednakowy dotyczą na przykład samorządu powiatowego czy samorządu gminnego, natomiast przez wiele lat współpracy zdołali wypracować takie metody, iż potrafią się porozumieć i potrafią wspólnym głosem dbać o interesy samorządu terytorialnego.

Szanowni państwo, oczywiście też chcę powiedzieć bardzo wyraźnie, myślę, że też przedstawiciele samorządów do tego wrócą, że wszystkie korporacje samorządowe zrzeszone w KWRiST negatywnie zaopiniowały ten projekt. Również Ogólnopolskie Porozu-

mienie Organizacji Samorządowych zaproponowało, ażeby wstrzymać się z procedowaniem tego projektu teraz, na szybko i w sposób powiedziałbym wręcz brutalny i że przez te wszystkie lata, w których działa komisja i działają korporacje, nie pojawiały się jakiekolwiek postulaty dotyczące tego, że 6 organizacji zrzeszonych w KWRiST nie wypełnia pełnej reprezentacji samorządów terytorialnych w Polsce.

Sześć organizacji zrzeszających odpowiednio samorządy województw, powiatów, metropolii, miast, miasteczek, gmin wiejskich reprezentują w pełni polskie samorządy. Są w stanie w sposób absolutnie merytoryczny i apolityczny, żeby było jasne, przedstawiać swoje racje. Uczestniczyłem, szanowni państwo, akurat mam tę przewagę nad częścią z państwa, w pracach KWRiST, kiedy rząd stanowili politycy Platformy Obywatelskiej i PSL-u. Wiem, jakie były spory, wiem, jakie były często bitwy o kształt takiego i czy innego rozwiązania legislacyjnego. Nie przekona mnie nikt na tej sali, że jest inaczej, że korporacje samorządowe, w których w skład wchodzą przedstawiciele o różnych poglądach politycznych, wybierani przez swoje koleżanki i kolegów samorządowców, niewskazywani politycznie przez żadne gremia partyjne, są w stanie w sposób apolityczny działać na rzecz samorządów w Polsce.

W związku z tym, szanowni państwo, apeluję do wszystkich członków Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, żeby odcięli się na moment, na ten ważny moment od swoich proweniencji politycznych i w sposób zgodny z sumieniem zagłosowali nad odrzuceniem w pierwszym czytaniu tego szkodliwego projektu. Niniejszym oficjalnie składam wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Waldy Dzikowski, proszę.

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy, chciałbym przejść do teraźniejszości, ale żeby zaopiniować tę teraźniejszość, trochę o przeszłości. Otóż komisja wspólna została powołana przez minister Suchocką, premier Suchocką w 1993 r. i to rozporządzeniem po przyjęciu przez Polskę Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego. Tak się odbywało w zasadzie w każdej kadencji, że premier swoim rozporządzeniem przedłużał, powoływał po skończeniu kadencji tę komisję. Ona była jedną z 3–4 działających komisji…

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Nie mamy nic przeciwko temu, żeby państwo sobie rozmawiali. Jeżeli mogliby nieco ciszej, żebyśmy mogli słyszeć kolegę pół metra obok nas, to bylibyśmy bardzo wdzięczni.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze, wszyscy słyszeli.

Proszę, panie pośle, kontynuować.

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Tak, to się przyda, bo mamy krótką pamięć, ja też wielu rzeczy nie pamiętam, a jestem tu dosyć długo, więc przyda się państwu trochę historii.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Nie, panie pośle…

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

W związku z tym…

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Może bez pouczeń takich, z całą sympatią.

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Ale to nie pouczenia. Dobrze, ale tylko uprzedzam, że będę mówił, a państwo mi przeszkadzacie i tyle. Czyli została powołana w 1993 r. po przyjęciu Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego i tak się odbywało po zakończeniu każdej kadencji, że premier powoływał komisję swoim rozporządzeniem. Uznaliśmy w kadencji 2001–2005, a w zasadzie przy jej końcu w maju, że samorząd jest już na tyle dojrzały, na tyle już

działa i jest po reformie w zasadzie całkowitej, że będzie dobrze, jeżeli będziemy jednym z nielicznych krajów, w którym będzie ta komisja miała umocowanie ustawowe. Działaliśmy tutaj w sposób politycznie ekumeniczny, bardzo zgodny. Można to sprawdzić przy głosowaniach, jeżeli dobrze pamiętam chyba z 6 maja 2005 r. Poczuwam się trochę do współautorstwa, dlatego może w zbyt arogancki sposób chciałem państwu o tym przypomnieć.

W związku z tym ona nabrała dosyć poważnej swojej ustrojowej mocy, tym bardziej, że uznaliśmy, że ta reforma praktycznie w jakiejś dużej części dobiegła końca i na tyle jest dojrzała, że podstawa prawna, czyli podstawa ustawowa, powinna mieć swoje miejsce. Tak też się stało i w tej ustawie są określone zapisy. Długo pracowaliśmy nad tym projektem wtedy, a teraz ustawą, która była kilkakrotnie nowelizowana, aby przyjąć postulaty. Bardzo długo słuchaliśmy także organizacji samorządowych, które wtedy były obecne na scenie politycznej. Chodziło o to, aby określić, jaki one mają charakter i w ustawie zostało określone, że mają mieć one charakter ogólnonarodowy, ogólnopaństwowy. Ten katalog jest określany rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów.

W związku z tym nic nie stoi na przeszkodzie, żeby prezes Rady Ministrów… Ale oczywiście muszą mieć charakter ogólnopaństwowy, jeżeli takie są, ale z tego projektu ustawy wynika, że trochę otwieramy puszkę Pandory. Starałem się przypomnieć historię, żeby powiedzieć, na czym polega praca naszej Komisji. Państwo posłowie wtedy w tamtej kadencji głosowali za tym projektem ustawy, za tą ustawą. Uznaliśmy, że ona jest na tyle dobrze dopracowana, że warto zagłosować i to był wtedy nasz wspólny sukces. W związku z tym, jak powiedziałem, długo dyskutowaliśmy i opiniowaliśmy to przez różne organizacje i przedstawicieli samorządów. Nie była to ustawa taka ad hoc. Dlatego też dzisiaj jest to otwieranie puszki Pandory i moim zdaniem jej popsucie. Takie, które mają charakter regionalny, a nie mają charakteru czy barwy ogólnopaństwowej, niepotrzebnie otwiera zwiększenie katalogu… Będzie to się mnożyć i za każdym razem będzie powodowało chęć, żeby dokonać zmiany albo żeby, mam nadzieję, przywrócić do normalnego stanu takiego, jaki był wypracowany, jeszcze raz powtarzam – ekumenicznie w sposób polityczny.

Wydaje się, że to jest niepotrzebna próba psucia czegoś, co jest dobre i funkcjonuje. Nie jest winą KWRiST tych 12 przedstawicieli, że akurat w jakiejś części są oni z opozycji, tak się ukształtowały wybory samorządowe, to pretensje do narodu, a nie do nas. Jak będą wygrywali inni przedstawiciele, to będą uczestniczyli w KWRiST. W związku z tym nie ma potrzeby psucia moim zdaniem dobrej ustawy, z której możemy być dumni w skali europejskiej, jak sam pan przewodniczący zresztą podkreślił.

W związku z tym apeluję do państwa, aby zastanowić się nad tym projektem jeszcze raz. Zresztą mój apel pewnie już niczego nie da i nie zmieni, ale tym krótkim rysem historii oraz opinią dzisiaj próbuję państwa powstrzymać od niepotrzebnego psucia czegoś, co funkcjonuje dobrze i z czego możemy być wszyscy razem dumni. Szczęście i polityka kołem się toczy i ona różna bywa. Być może przedstawiciele będą za chwilę zupełnie z innych opcji. Dlatego też pod własne potrzeby doklejanie jakichś organizacji, które mają charakter subregionalny czy regionalny, a niemające charakteru ogólnonarodowego, ogólnopaństwowego, wydaje się zupełnie niepotrzebne. Nie bronią wcale swoich przyczółków te organizacje, bo one dokładnie ujmują wszystkie organizacje i gminy, i miasteczka, i powiaty, i województwa, tak że każdy ma prawo zapisać się lub nie. Nie ma problemu. Jak chce uczestniczyć w życiu ponadgminnym czy powiatowym, czy województwa, bardzo proszę, może się zapisać do tych związków, tam im więcej będzie członków, tym lepiej, tym być może zburzenie jakiegoś, jak się państwu wydaje, monopolu politycznego. To ja na tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję.

Proszę, pani poseł Monika Falej.

**Poseł Monika Falej (Lewica):**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Trochę może w innym kontekście chciałabym zabrać głos, bo jesteśmy na Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, gdzie na każdym posiedzeniu gościmy przedstawicieli różnych korporacji samorządowych i przez 4 lata w sumie nie słyszałam żadnego głosu, który mówiłby o tym, że akurat KWRiST źle pracuje, że się z nią źle współpracuje. Jest mi trochę po prostu głupio przed państwem i przykro, że jesteście stawiani w takiej sytuacji, że stawiacie się na każde posiedzenie, staracie się współpracować ze wszystkimi posłami i posłankami, bez względu na przynależność partyjną, jesteście merytorycznym głosem w sprawie i w tematach, które na tej Komisji są przedstawiane.

Przygotowanie tej ustawy nie jest poprzedzone ani dyskusją, ani rzetelną analizą, żebyśmy mogli chociaż usłyszeć wcześniej, że coś w tej komisji działa nie tak, żebyśmy mogli mieć szansę na to, na dyskusję, na przedstawienie wszelkich możliwych postulatów albo zastrzeżeń właśnie do KWRiST, żeby to wybrzmiało. Teraz jest koniec kadencji i mamy informację, że ma być inaczej. Trochę zła praktyka współpracy z samorządem, bo dzisiaj w tych samorządach są tacy przedstawiciele, po kolejnych wyborach będą kolejni i nie będziemy przecież zmieniać ustawy za każdym razem. To tak po ludzku nawet po prostu tak się nie robi.

Jeszcze jeden akcent chciałabym przedstawić, że wszystkie opinie, które zostały przedłożone do tej ustawy, są negatywne i to też trzeba jasno powiedzieć. Samorządy odniosły się do tego negatywnie, pokazując wiele wad projektu. Trochę szkoda, panie przewodniczący, tego dobrego imienia. Naprawdę wiele osób zawsze z szacunkiem do pana podchodziło i do tego, jak pan proceduje chociażby prace tej Komisji. Okazuje się, że na koniec jest taki kwiatek. Jest mi przykro po prostu najzwyczajniej i chciałabym też przeprosić w imieniu własnym, że tak się traktuje partnera i szczególnie właśnie w tej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję.

Szanowni państwo, do głosu mam zapisane następujące jeszcze osoby: pan poseł Dariusz Stefaniuk, pani poseł Anna Milczanowska, pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko i pan poseł Waldemar Sługocki. Czy jeszcze ktoś z państwa chce się dopisać do głosu? Korporacje samorządowe, dobrze, tu dopiszemy. Listę poselską zamykam.

Proszę pana posła Dariusza Stefaniuka.

**Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, powiem szczerze, że jestem totalnie zażenowany wystąpieniami moich przedmówców, a szczególnie panów posłów z Platformy Obywatelskiej, bo to nie jest tak – i panowie sami w swojej wypowiedzi macie rozdźwięk – że dzisiaj jest za późno, żeby debatować na temat ustawy. Pan przewodniczący, członek prezydium mówił o tym, że już jest koniec kadencji, nie powinniśmy procedować, w związku z czym może w ogóle nie powinniśmy się spotykać i o żadnej ustawie procedować, bo już jest koniec kadencji. To jest pierwsza rzecz.

Następnie występuje drugi pan poseł i mówi o historii, jak to w latach 2001–2005 w maju, czyli de facto tak samo jak teraz jesteśmy na koniec kadencji, uchwaliliście ustawę, która powołała KWRiST i pan mówi, że to był wielki sukces. To albo wtedy było spoko, bo wtedy byliśmy obywatelscy, a dzisiaj już nie jesteśmy obywatelscy, bo już dzisiaj nie możemy tego powołać, bo dzisiaj to robi Prawo i Sprawiedliwość swoją większością.

Drugą rzecz powiedzieliście, że dzisiaj to powinni ludzie zdecydować. Jak ludzie wybraliby samorządowców, to wtedy ci samorządowcy przecież byliby większością z takiej czy z innej opcji, bo to ludzie dali prawo. Przepraszam bardzo, mnie też ludzie wybrali i was wszystkich tutaj, gdzie jesteśmy parlamentarzystami też wybraliśmy i też nas naród wybrał. Jeżeli was naród wybierze w następnej kadencji, to też pan powie, że został pan demokratycznie wybrany, więc proszę nikomu nie odbierać prawa, że został wybrany przez ludzi.

Dzisiaj, szanowny panie, wygląda to tak, że właśnie te wszystkie organizacje samorządowe, które dały negatywną opinię, żeby nowy Związek Samorządów Polskich był w komisji trójstronnej. Wynika to właśnie z tego, że samorządowcy odchodzą od tych związków. Rozumie pan? Odchodzą, bo te związki nie wypełniają dla nich ich wartości

samorządowych, dlatego że te związki przez ten czas po prostu się upolityczniły. Byłem członkiem Związku Miast Polskich i widziałem tę dyskusję, opowieści, jak to trzeba teraz Kaczora i PiS atakować. Byłem na tych związkach. Byłem jako prezydent miasta Biała Podlaska, szanowny panie. Powiem panu więcej, miasto Biała Podlaska, dzisiaj rządzone przez waszego prezydenta z Platformy Obywatelskiej, który występował na tym waszym autobusie… jakoś nie słyszałem, żeby wyszło ze Związku Samorządów Polskich, więc w tym ZSP nie są tylko samorządy czy PiS-owskie, czy inne… tylko jest cała masa i przekrój samorządów, które są po prostu zdeterminowane do tego, żeby była nowa organizacja, żeby była nowa jakość.

Nie rozumiem też podejścia waszego, Platformy Obywatelskiej, bo mówicie: NGO-sy, ludzie się powinni aktywizować, ludzie powinni działać ze sobą, a wy dzisiaj blokujecie, bo nawet jeden związek nie jest w stanie przegłosować sam swoich przedstawicieli, swoich postulatów. Przecież tam jest większość głosowana, inne samorządy. Przecież my nie zabieramy żadnej organizacji samorządowej swoich przedstawicieli. O czym wy mówicie? Wy dzisiaj mówicie tak, że tylko mogą być korporacje i coś, co uchwaliliście sobie 18 lat temu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Pani poseł Anna Milczanowska.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przyznam szczerze, że też jestem niesamowicie zdziwiona wystąpieniami państwa posłów z opozycji. Proszę państwa, przecież odmawiacie prawa do demokracji innym, to się po prostu w głowie nie mieści. Nie dziwcie się na te nasze reakcje, jakie były tutaj z tej strony, ale nie w ten sposób… Przedłożony został projekt ustawy. Wszystko zgodnie z prawem, z opiniami Biura Analiz Sejmowych, więc proponuję, abyśmy przystąpili do procedowania, a nie owijania cały czas i za wszelką cenę szukania, że tu jest polityka. Polityka jest tak pojemnym słowem, że wszystko mieści. Tu się zgadzam z panem posłem Darkiem Stefaniukiem, który mówił o tym, jak upolitycznione są niektóre korporacje samorządowe. Choć ich przedstawicieli też znam od lat, obecnych tutaj na sali, na przykład pana Marka Wójcika, sama, będąc przez wiele lat prezydentem miasta, z którego pochodzę i też w Związku Miast Polskich…

Proszę państwa, nie dziwmy się, że samorządy chcą szukać swojej drogi, iść swoją drogą. Dwoma rękoma będziemy się podpisywać pod tym projektem ustawy.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję, pani poseł.

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jestem zaskoczona wypowiedziami panów, bo przez 4 lata panowie na swoich ustach macie słowa „demokracja”, „demokratyczny wybór”, „samorządność”, z drugiej strony „inicjatywy obywatelskie należy cenić, bo obywatele mają prawo głosu reprezentowania”. A dzisiaj, co się stało z wami? Co się panowie z wami stało, że nagle wam przeszkadza demokracja, nagle wam przeszkadza oddolna inicjatywa różnych osób, które się zrzeszają w sposób legalny i chcą reprezentować interesy swojego środowiska? Co państwu przeszkadza, że kolejna organizacja chce działać w KWRiST? Tak się składa, że też mam doświadczenie współpracy z KWRiST i wydaje mi się, że kolejny głos mógłby być również cenny, jak ten głos, który jest wydawany przez te poprzednie organizacje.

Państwo chcecie zabetonować scenę samorządową, tak aby inne organizacje nie miały prawa głosu przy rozmowach z rządem. Dla mnie to jest po prostu żenujące i tak naprawdę obnażyło waszą hipokryzję. To jest tzw. demokracja po waszemu, jeżeli układa się wszystko po waszej linii, to wtedy jest demokratycznie. Jeżeli zaś naród chce podejmować pewne decyzje, reprezentować swoje interesy, to zarzucacie nam, że jest to spóźnione, niedemokratyczne. Już w ogóle absurdalny zarzut, że na końcu kadencji nie powinniśmy się zajmować takimi uchwałami. Szanowni państwo, Darek powiedział

wyraźnie, że po to jesteśmy i do ostatniego posiedzenia Sejmu, do ostatniej godziny kadencji będziemy pracować, my posłowie Prawa i Sprawiedliwości będziemy pracować w następnej kadencji i dalej realizować misję, którą nam Polacy powierzyli. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Waldemar Sługocki.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, o kilku ważnych kwestiach, na które niestety państwo nie chcecie zwrócić uwagi, mianowicie o imponderabiliach czy diabeł tkwi w szczegółach. Otóż proszę zwrócić uwagę, proszę państwa…

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Są trochę ładniejsze określenia. Niekoniecznie diabeł tkwi…

**Poseł Ryszard Wilczyński (KO):**

Ale to jest powiedzenie.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

OK. Pani poseł ma prawo, nie odbieram pani poseł tego prawa, oczywiście do wyrażenia swego komentarza.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze. Szanowni państwo, nie wchodźmy sobie w słowo.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Jeżeli pani poseł pozwoliłaby po zakończeniu przeze mnie wypowiedzi, byłbym bardzo zobowiązany.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Ależ proszę uprzejmie.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Dziękuję uprzejmie. Proszę państwa, proszę zwrócić uwagę, że jednak budujemy pewnego rodzaju precedens i szanując także wypowiedzi kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, byłych samorządowców, co szalenie ważne i chcę podkreślić, odwołać się do tego doświadczenia, to sytuacja jest diametralnie inna od tej, którą państwo przedstawiacie. Otóż, dlaczego? Otóż dlatego, szanowni państwo, że chcecie… chcemy wspólnie, omawiając tę ustawę, państwa głosami doprowadzić do takiej sytuacji, że mniejszość będzie decydowała o losach większości, jak to się ma zdarzyć.

Otóż proszę zwrócić uwagę, że dzisiaj w Polsce jednostki samorządu terytorialnego i szczebla gminnego, powiatowego i wojewódzkiego są reprezentowane w KWRiST. Mało tego, proszę zwrócić uwagę, że jednak podejście uwzględniające poszczególne gminy, myślę tutaj oczywiście o gminach wiejskich, gminach miejsko-wiejskich czy gminach miejskich, są tak szalenie ważne, bo specyfika tych samorządów jest diametralnie inna niż tego samego szczebla samorządu, ale o innym charakterze. W związku z tym wywołano takie stowarzyszenia, takie korporacje samorządowe, które najefektywniej będą uwypuklały i reprezentowały właśnie tę specyfikę danych grup jednostek samorządu terytorialnego.

Chciałbym, żebyście państwo zwrócili uwagę na bardzo ważną kwestię, a mianowicie niemal wszystkie jednostki samorządu terytorialnego w Polsce są reprezentowane pośród tych organizacji samorządowych, które wchodzą do KWRiST, czyli niejako są przede wszystkim, co kluczowe, reprezentatywne dla tych jednostek samorządu terytorialnego.

Co proponujemy w zamian? Jeżeli dzisiaj, proszę państwa, mamy 2477 jedynie gmin, 314 powiatów i 16 województw, to proponujemy w procedowanym projekcie ustawy, aby w skład KWRiST obok na przykład Związku Powiatów Polskich czy Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, czy Unii Metropolii Polskich, Związku Miast Polskich, Unii Miasteczek Polskich – proszę zwrócić uwagę, to jest właśnie skonsumowanie tego, o czym mówiłem, czyli podkreślenie tej specyfiki poszczególnych jednostek samorządu

terytorialnego – weszły takie organizacje samorządowe, uniwersalne, które skupiają różnego rodzaju jednostki samorządu terytorialnego od podstawowego, poprzez powiatowy i wojewódzki, które niestety nie są reprezentatywne. Suma jednostek samorządu terytorialnego zrzeszonych absolutnie nie jest reprezentatywna dla całości jednostek samorządu terytorialnego, które identyfikujemy w Polsce. Czyli de facto budujemy, proszę państwa, reprezentację mniejszości, która – uwaga – już i tak jest reprezentowana, bo te same jednostki samorządu terytorialnego często są na przykład w Unii Miast Polskich i jeszcze raz występują na przykład w Ogólnopolskim Porozumieniu Organizacji Samorządowych. Podwójnie są reprezentowane w różnych stowarzyszeniach samorządowych.

Teraz bardzo szczerze, bo trzeba też mówić szczerze o pewnych rozwiązaniach, które mają miejsce dzisiaj w życiu publicznym. Dlatego powiedziałem, że mamy sytuację, w której mniejszość chce decydować o pozycji większości. Proszę zwrócić uwagę, te dwa stowarzyszenia organizacji samorządowych, czyli Związek Samorządów Polskich i Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Samorządowych, które skupiają promil samorządów terytorialnych w Polsce, będą miały po dwóch swoich przedstawicieli, tak jak i te wielkie stowarzyszenia, które zrzeszają wszystkie jednostki samorządu terytorialnego o określonej specyfice, co znajduje swe odzwierciedlenie w obowiązującej ustawie.

Czemu służy, szanowni państwo, ten cały zabieg? Otóż służy temu, że podstawą tej dyskusji nie jest dzisiaj KWRiST – KWRiST jest dopiero elementem, który będzie decydował o wyłonieniu polskiej reprezentacji do Komitetu Regionów, Chodzi o to, żeby dotknąć też polityki, jak państwo słusznie tego się domagacie, to bardzo proszę, bardzo szczerze się do tego odniosę. Te niewielkie korporacje samorządowe, bo taki był werdykt wyborczy Polek i Polaków, tak się składa, że większość przedstawicieli samorządów terytorialnych, włodarzy polskich gmin ma taki a nie inny światopogląd, w taki a nie inny sposób postrzega życie publiczne. Natomiast te dwie organizacje są zdominowane przez polityków Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o to, żeby politycy Prawa i Sprawiedliwości mieli swoją reprezentację w Komitecie Regionów. I tak to wygląda.

**Poseł Anna Kwiecień (PiS):**

To oni zdominowali mieszkańców.

**Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Oni są z Platformy.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Ale ja nie mówię, żeby… Przepraszam bardzo, ale państwo macie większość, ale nie… ale proszę… Proszę wybaczyć…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, nie wchodźmy sobie w słowo.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

To państwo macie większość dzisiaj, bo taki był…

**Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Proszę to uszanować.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Ale proszę posłuchać, taki był werdykt Polaków. A werdykt Polaków dotyczący wyboru wójtów, burmistrzów i prezydentów jest diametralnie inny. Proszę posłuchać, halo, proszę posłuchać. Ustawy to są tylko ramy, które są… Proszę posłuchać, ja panu nie przerywałem ani pana koleżankom i koledze też, więc bardzo proszę, żeby pan posłuchał i potem może się pan odnieść do mojej wypowiedzi, będę milczał i poważnie pana słuchał, więc bardzo o to proszę.

Chodzi jedynie o to, że to większość, skupiona właśnie w tych organizacjach, które dzisiaj istnieją, ma taki, a nie inny światopogląd, w taki, a nie inny sposób się zachowuje, ale ona ma silny mandat społeczny, ci ludzie byli wybrani w wyborach bezpośrednich, każdy z wójtów, burmistrzów i prezydentów. Państwo chcecie wybić zęby KWRiST, właśnie nadając odpowiednią wagę tym dwóm korporacjom, związkom, stowarzyszeniom samorządowym, które są marginalnie w Polsce. Jeżeli mówimy, że OPOS sku-

pia 100 organizacji samorządowych, to szanowni państwo, proszę wybaczyć, jak to się ma do ogółu samorządów terytorialnych w Polsce? Dziękuję bardzo.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Ale to nie promil.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Teraz oddajemy głos przedstawicielom korporacji samorządowych.

Proszę, pierwszy pan Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

**Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:**

Kolega zgłaszał się pierwszy.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Tak, to proszę, w takim razie pan Rafał Marchewka… Przepraszam, pan Remigiusz Górniak, wiceprezes Związku Samorządów Polskich. Proszę bardzo.

**Wiceprezes zarządu Związku Samorządów Polskich Remigiusz Górniak:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowne panie posłanki i panowie posłowie, nazywam się Remigiusz Górniak, jestem wiceprezesem Związku Samorządów Polskich.

Na samym początku chciałbym się odnieść do ostatniej wypowiedzi. Jestem bezpartyjny, nigdy nie należałem do żadnej partii politycznej. Jestem równocześnie zastępcą burmistrza Sulejówka, który został wybrany jako burmistrz Sulejówka w demokratycznych wyborach. To też odniesienie do pana sugestii, jakoby przedstawiciele naszego związku czy tego drugiego związku nie byli wybrani w demokratycznych wyborach przez mieszkańców, to taka od razu ad vocem sugestia.

Padła cała masa zupełnie nieprawdziwych, niesprawiedliwych informacji, które są po prostu niesprawdzone i tak naprawdę godzą w nasz dorobek jako ZSP, jako stowarzyszenia. Oczywiście macie państwo prawo do swoich opinii jako posłowie, nie musicie wiedzieć, kim jesteśmy. Jesteśmy na rynku od 2017 r. Działamy prężnie. Jeżeli pan poseł, który się ostatni wypowiadał, mówi, że mamy promil samorządów, to chciałbym zdementować pana sugestię, bo mamy prawie 10% samorządów. Jeżeli pan nazywa promilem 10%, to znaczy, że tutaj coś jest nie tak, jeżeli chodzi o podstawową matematykę, bo mamy prawie 200 gmin, powiatów…

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Tego nie powiedziałem.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, dajmy się wypowiedzieć.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Bo jak inteligentny człowiek mówi, to nie mogą słuchać.

**Wiceprezes zarządu ZSP Remigiusz Górniak:**

Szanowni państwo, mamy prawie 200 podmiotów w tej chwili…

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Nie słyszymy, bo państwo przeszkadzacie.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, proszę o uwagę i wysłuchanie wypowiedzi przedstawiciela samorządów.

**Wiceprezes zarządu ZSP Remigiusz Górniak:**

Perspektywa, szanowny panie pośle, jest taka, że do końca roku będziemy mieli już ponad 200, czyli to będzie już naprawdę potężna, jak na nasze polskie możliwości liczba. Mamy… Panie przewodniczący…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, każdy ma możliwość wypowiedzenia się. Będzie jeszcze możliwość odniesienia się. Proszę pozwolić kontynuować, szanowni państwo.

**Wiceprezes zarządu ZSP Remigiusz Górniak:**

Mamy, szanowni państwo, w swoim składzie sześć województw, mamy w swoim składzie kilkadziesiąt powiatów. To jest potężna siła. Usłyszałem dzisiaj na tej sali dwukrotnie od pana wiceprzewodniczącego, który rozpoczynał merytoryczną dyskusję, jak i od ostatniego pana posła, który zabierał głos – przepraszam, nie zapamiętałem nazwiska, chyba pan Sługocki – dwukrotnie usłyszałem słowa „wybić zęby". Przepraszam bardzo, szanowni państwo, to nie jest język samorządowy, to nie jest język, który powinien pojawiać się na Komisji w sprawach samorządu.

Dlaczego państwo nazywacie wprowadzenie organizacji, która skupia prawie 200 demokratycznie wybranych jednostek samorządu terytorialnego, czynem, który ma komuś wybić zęby? Komu ma wybić zęby? W jaki sposób, jakie zęby? Przecież jesteśmy organizacją, która działa merytorycznie od prawie 6 lat. Mamy swój dorobek, mamy swoich ekspertów, organizujemy różnego rodzaju konferencje, szkolenia, przygotowaliśmy kilka projektów ustaw, staramy się pracować naprawdę merytorycznie w bardzo trudnych warunkach, tak jak państwo, jako Komisja, pracujecie w bardzo trudnych warunkach, bo sytuacja samorządów jest dynamiczna i my też staramy się godzić wszystkie interesy naszych samorządowców.

To nie jest łatwe, dlatego że jesteśmy jedyną korporacją, tak jak państwo tutaj powiedzieli, która skupia wszystkie rodzaje jednostek samorządu terytorialnego. To jest pierwsza organizacja, która ma odwagę wreszcie wystąpić w interesie samorządu terytorialnego jako całości, nie jako poszczególnych korporacji wiejskich, powiatowych, miejskich czy też miasteczek, czy też województw. Jesteśmy pierwszą korporacją, która wreszcie chce mówić dla samorządu jednym głosem.

Może odniosę się tak ogólnie, bo nie chcę wchodzić w szczegóły i w jakieś przepychanki, bo to nie jest moja rola. Powiedzieliście państwo, tutaj trzykrotnie się pojawiły tego typu sugestie, na początku od pana wiceprzewodniczącego, że w trakcie wieloletniej pracy Komisji, chyba ponad 20-letniej, nie pojawiły się ani razu postulaty, że sześć korporacji samorządowych nie wypełnia swojej roli. Szanowni państwo, jeżeli te postulaty się nie pojawiły, to dlaczego samorządy są wykorzystywane w tej chwili w bieżącej walce politycznej i są tworzone takie ruchy jak samorządowy ruch Tak! Dla Polski? Po co ten ruch jest tworzony? Czy to nie jest przypadkiem wotum nieufności wobec pracy poszczególnych korporacji samorządowych? Po co państwo tworzycie nowe byty, jak samorządowy ruch Tak! Dla Polski, który tak naprawdę…

**Poseł Jacek Protas (KO):**

My?

**Wiceprezes zarządu ZSP Remigiusz Górniak:**

Nie wiem, kto tworzy, ale to tworzą prezydenci największych polskich miast. Skoro tak super działa KWRiST, przecież jeżeli działa tak fantastycznie, to taki byt jak samorządowy ruch Tak! Dla Polski, którego jednym z liderów jest prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, nie miałby prawa bytu. Przecież państwo wszystkie sprawy samorządowe załatwilibyście dobrze.

Dlatego uważam, że powstanie takich inicjatyw właśnie, jak samorządowych ruch Tak! Dla Polski i powstanie naszego związku, który również skupia wszystkie jednostki samorządowe, tak samo jak samorządowy ruch Tak! Dla Polski, jest korzystne dla KWRiST i nasza praca, czyli nasza reprezentacja wszystkich rodzajów jednostek samorządowych powinna być uwzględniona w pracy komisji. Państwo wielokrotnie jako przedstawiciele poszczególnych jednostek samorządowych, nie mówię o posłach, mówię o przedstawicielach ZMP, ZPP, wielokrotnie zabieracie w mediach głos, jakoby samorząd jest dekonstruowany, jest niszczony, są niszczone poszczególne elementy samorządności, wielokrotnie to słyszymy w mediach.

My się z tym, jako Związek Samorządów Polskich, nie zgadzamy i co więcej, takimi sformułowaniami sami prezydenci największych polskich miast potwierdzają, że coś

tu jest nie tak, że te korporacje, które są skupione w komisji wspólnej, być może w jakiś sposób z jakiegoś powodu nie spełniają ich oczekiwań, skoro trzeba tworzyć dodatkowe polityczne byty, które emanują, są takim zderzakiem politycznym na tle walki z rządem Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni państwo, chcę powiedzieć o tym, że my jako korporacja samorządowa, jako pierwsi chcemy reprezentować samorząd jako przedstawicielstwo wszystkich szczebli samorządu. Nadszedł taki chyba czas, że tych spraw samorządowych jest tyle, że samorząd jest rzucony trochę w ocean walki ze wszystkimi organizacjami dookoła, z rządem, z instytucjami finansowymi, instytucjami, które przydzielają granty i unijne itd.

Rozbija się dyskusja o to, że państwo się skupiacie, być może na Komisjach skupiacie się jako ZMP, ZPP, UMP, UGW nie na interesie całego samorządu jako całości, tylko właśnie na interesie poszczególnych waszych interesów, na poszczególnych polach, które reprezentujecie. Być może dlatego zatracamy w tym całym dyskursie politycznym, samorządowym w Polsce o istotę samorządu jako całości, bo państwo cały czas chcecie podczas prac Komisji eksploatować swoje interesy w ramach poszczególnych hermetycznie skonstruowanych związków samorządowych.

Nasza organizacja zapewni tutaj świeżość, zapewni nowy głos. Jesteśmy przekonani, że nasza wiedza, doświadczenie i potencjał wniesie dużo świeżego powietrza do dyskusji o samorządzie. Nie chcemy się skupiać na interesach poszczególnych gmin, powiatów, województw. Nie chcemy wnikać w tego typu szczegóły. W naszym interesie jest to, żeby Polska samorządna jako taka, jako cała się rozwijała. Uważamy, że współpraca i województw, i powiatów, i nawet najmniejszych gmin wiejskich w naszym związku przynosi bardzo dobre efekty i to są tzw. efekty synergii. Tych efektów synergii nie ma, gdy współpracują ze sobą poszczególne korporacje zainteresowane wyłącznie we własnym interesie, a te efekty synergii pojawiają się dopiero w naszym związku, kiedy my potrafimy łączyć nasze interesy i wypracowywać taką ścieżkę, jaką samorząd, jako całość, powinien iść.

Reasumując, szanowni państwo, panie przewodniczący, nie chcę tutaj już się odnosić do wszystkich tego typu niesprawiedliwych słów, jak „uderzenie w dobre imię” czy jakieś informacje, że otwieramy puszkę Pandory. To jest naprawdę dla mnie… To są teksty, sformułowania wręcz szokujące. Nie spotykam się w swojej praktyce samorządowej z takimi tekstami, nawet w najgorszych momentach sesji rad, rady mojego miasta czy też innych sesji, w których biorę udział.

Apeluję o to, żebyśmy współpracowali. Reprezentując Związek Samorządów Polskich, jestem przekonany, że mamy bardzo duży potencjał. Deklaruję współpracę, deklaruję bardzo ciężką pracę i deklaruję przede wszystkim to, czego widzę państwo się tutaj najbardziej obawiacie – apolityczność. Nie jesteśmy żadną organizacją polityczną, nie należę do żadnej partii politycznej. Uważam, że jesteśmy reprezentantem wyłącznie demokratycznie wybranych samorządów i tak chcielibyśmy być też traktowani. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo panu przedstawicielowi.

Ad vocem pan poseł Waldy Dzikowski. Proszę.

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Tak. Chciałbym tylko doprecyzować i powiedzieć, jak ktoś nie zrozumiał tego, co powiedziałem, mianowicie, że różnica między obecną sytuacją a tamtą w maju 2005 r. jest taka, że tam nadawaliśmy rangę ustawy. Komisja była, nadawaliśmy rangę ustawy i wszyscy się z tego cieszyli i cała komisja samorządu to uchwalała.

Dzisiaj różnica jest taka, że nie uchwalamy, nie ma takiej samej sytuacji. Rozszerzamy wyłącznie porządek prawny komisji wspólnej, która została uchwalona nowelizacją w maju 2003 r. Chcę powiedzieć, panie kolego, że gdyby miało charakter ogólnokrajowy, tak jest dzisiaj w ustawie zapisane, to pan premier rozporządzeniem rozszerzyłby katalog. Gdyby miało. Ale nie ma. W związku z tym ustawę trzeba zmienić. Ale nie ma charakteru, bo rozporządzeniem określa się katalog, dokładnie tak.

W związku z tym, dlatego jest taka, a nie inna sytuacja. Nikt tu nikogo nie deprecjonuje, tylko problem polega na tym, że takich związków – na przykład, nie wiem, ile dokładnie liczy – ale jest Związek Gmin i Miast Wielkopolski, podejrzewam, że tam jest

ponad 150, jak nie więcej tych gmin stowarzyszonych. Tak można powielać każde inne organizacje. Tylko że chyba nie o to tu chodzi. Poza tym komisja wspólna nie ma decyzyjnego charakteru, tylko ma opiniotwórczy. Jak pan premier i komisja wspólna mają ochotę spytać kogokolwiek, to mogą spytać, nie ma problemu. Chodzi tylko o to, że za chwilę przyjdą inne organizacje. Jestem o tym głęboko przekonany. Chodzi o to, żeby nie paraliżować komisji wspólnej, która ma charakter ogólnokrajowy i ma charakter doradczo -opiniujący, niedecyzyjny.

Nikt nie stoi na przeszkodzie ministrowi spraw czy współprzewodniczącym, zapytać, ile organizacji… Te stowarzyszenia niech się stowarzyszają, jak chcą i ile organizacji chcą, nikomu nikt nie broni. Proszę bardzo, niech powstają te stowarzyszenia. Lepiej jest, jeżeli uczymy się pewnej organizacji w grupie. Tu nie ma problemu, tylko problem polega na tym, że ustawą powołaliśmy KWRiST, która ma określony porządek prawny i określony charakter, jakie organizacje mają w niej uczestniczyć, powoływane rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów. Tylko tyle, nic więcej, nie deprecjonując w ogóle istnienia jakiejkolwiek organizacji. Cześć i chwała, niech się stowarzyszają organizacje, samorządy jakiegokolwiek poziomu samorządu czy gminy, czy powiatu, czy województwa. Nikt tego nie deprecjonuje.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze, dziękuję bardzo.

Pan Waldemar Sługocki.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Dziękuję. Postaram się prościej, tak enumeratywnie. Po pierwsze, zarzucił mi pan język nieadekwatny do problematyki, o której mówimy, à propos mego powiedzenia „wybić zęby”. Jeżeli pana to uraziło, bardzo przepraszam. Ale proszę zwrócić uwagę, że w odróżnieniu od pana to ten język nie jest aż tak dalece polaryzacyjny, jakiego pan użył słowa, bo pan użył słowa „walka”, proszę pana. Zapożyczył pan termin ze strategii wojny, więc bardzo proszę najpierw zacząć od krótkiego resume dotyczącego własnej terminologii języka, a potem także oczywiście odnosić się do wypowiedzi innych. Ma pan oczywiście…

**Poseł Andrzej Gawron (PiS):**

Każdy ma swoje poglądy w tej sprawie.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Ale chwila. Oczywiście to pan bierze odpowiedzialność za swoje słowa, ja za swoje.

Po drugie, o cyfrach troszeczkę, jeżeli uważa pan, że 100 organizacji samorządowych zrzeszonych w związku, który pan reprezentuje, to jest 10% z 2804 organizacji, to tutaj muszę zdementować, to nie jest 10%. Nawet jak będzie, tak jak pan zapowiedział, niebawem 200 jednostek różnego szczebla skupionych w związku, do którego należycie, bardzo to szanuję i gratuluję, to też jeszcze nie będzie 10%, ale już zdecydowanie bliżej, aniżeli 100%. To po drugie.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Ale na pewno więcej niż promil.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Po trzecie, jeśli państwo pozwolicie oczywiście, to chcę powiedzieć, nieco o tym powiedział pan poseł Dzikowski, że tamta oczywiście była zupełnie inna, bo wówczas komisja powstawała i problemem jest to, że dzisiaj… Wówczas było inaczej, dlatego że te środowiska były reprezentatywne w tych organizacjach, które wchodziły w skład KWRiST. Teraz stworzymy pewien precedens, o którym pan poseł Dzikowski powiedział, szanowny panie burmistrzu. Ten precedens będzie polegał… Zastanówmy się, jak to zrobić, bo jestem za tym. Co zrobimy, panie przewodniczący, panie wnioskodawco, do pana przewodniczącego się odnoszę, jeżeli jutro czy pojutrze podczas tego posiedzenia Sejmu pojawią się inne organizacje samorządowe, które skupiają więcej niż dzisiaj 100 jednostek samorządu terytorialnego i poproszą o to, żebyśmy także uwzględnili ich potencjał? Załóżmy, że będą to jednostki samorządu terytorialnego zachodniej Polski – szybko

licząc, to będzie potencjał około 800 jednostek samorządu terytorialnego – i poproszą o uwzględnienie w tymże procedowanym projekcie ustawy. Jakie będzie…

**Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):**

Trzeba złożyć poprawkę.

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Super, świetnie. Zagłosujecie za?

**Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):**

Złoży pan?

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Złożę. Dobrze, jeżeli złożę… Dowiodę, że te organizacje się zorganizują. Teraz chodzi o to, żebyśmy byli tutaj uczciwi. Jeżeli mówimy, że ustawa, ten katalog jest otwarty, niezamknięty, nie ograniczamy jedynie do tych dwóch organizacji, które dzisiaj procedujemy, to świetnie. Jeżeli zamykamy się wyłącznie w tych dwóch organizacjach, to uważam, że to jest duża wątpliwość z mojej strony.

Wreszcie ostatnia kwestia, o której pan raczył powiedzieć…

**Poseł Andrzej Gawron (PiS):**

Panie pośle…

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Ale reglamentuje mi pan czas?

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, proszę…

**Poseł Waldemar Sługocki (KO):**

Ostatnia kwestia, o której chce powiedzieć. Panie burmistrzu, proszę wybaczyć, ale doskonale pan wie, że Polska ustrojowo jest tak urządzona, jeżeli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego. Doskonale też pan wie, że pierwsza z jednostek, czyli szczebla podstawowego, powstała 8 marca 1990 r., a samorząd szczebla powiatowego i wojewódzkiego na dwóch różnych ustawach, ale przyjętych przez polski Sejm 5 czerwca 1998 r., samorząd powiatowy i wojewódzki. Wie pan, że samorządy są wobec siebie komplementarne, dopełniają się katalogiem zadań i obowiązków.

Jednak jest specyfika tych jednostek samorządu terytorialnego nie tylko w podstawowych kategoriach, ale także właśnie uwzględnia potencjały, bo struktura problemów, wyzwań gmin wiejskich jest odmienna od wielkiego miasta typu Warszawa, Gdańsk itd. Dlatego te samorządy też w mojej ocenie, jak znam trochę praktykę także, rozmawiają ze sobą, komunikują się i tu nie ma żadnej walki, panie burmistrzu, tylko jest raczej rozmowa pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Chodzi o to, żeby państwo uwzględniało także… To państwo podzieliło się władztwem z jednostkami samorządu terytorialnego po to, aby efektywniej realizować zadania publiczne, które przekazało jednostkom samorządu terytorialnego. Tylko tyle. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, mamy jeszcze pana Jacka Protasa ad vocem, tutaj dwa głosy z sali i jeszcze głosy samorządów, a cała ustawa przed nami.

Proszę, pan Jacek Protas.

**Poseł Jacek Protas (KO):**

Chciałbym oczywiście ad vocem. Może mi pan kolega nie przerywać? Bardzo prosiłbym, byłbym wdzięczny. Dziwię się, że pan przedstawiciel ZSP próbuje się bronić, kiedy nie jest atakowany. Proszę państwa, cały czas ja i moi koledzy…

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

To cali wy jesteście, cała Platforma, panie pośle.

**Poseł Jacek Protas (KO):**

…i koleżanka zwracamy się… Ale po co? Musicie szemrać, jak się ktoś wypowiada? Przecież ja nigdy wam nie przerywam.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Kolegom niech pan powie.

**Poseł Jacek Protas (KO):**

Więc mówię jeszcze raz, że zwracamy się cały czas do pań i panów posłów siedzących na tej sali, bo dokładnie wiemy, co w tej chwili jest przedmiotem porządku obrad. Dokładnie wiemy, co chcecie zrobić, a czemu się przeciwstawiamy.

Z całym szacunkiem do pana wiceprezesa czy wiceprzewodniczącego, ale my do was nic nie mamy. Po co się bronić, jak nikt nie atakuje? Chodzi więc o to, że rujnuje się pewien porządek prawny i porządek, który zakłada, że są korporacje ogólnopolskie, które reprezentują wszystkie samorządy i tyle. Rzeczywiście, jeżeli do takiej sytuacji dojdzie, to znajdą się zaraz dziesiątki organizacji samorządowych, które zechcą w KWRiST współpracować i wtedy będziemy mieli wszyscy problem.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Proszę składać wnioski formalne i do roboty.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan Andrzej Kosztowniak z wnioskiem formalnym?

**Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Tak. Proszę o przejście do procedowania ustawy.

**Poseł Anna Kwiecień (PiS):**

Jako wniosek formalny.

**Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):**

Jako wniosek formalny, oczywiście.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze. Jeszcze mamy dwie korporacje samorządowe. Prosiłbym panów, przedstawicieli korporacji samorządowych, o zwięzłe i takie…

**Poseł Anna Kwiecień (PiS):**

Dwuminutowe.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Nie, nie będziemy ograniczać wypowiedzi.

Proszę bardzo, w pierwszej kolejności pan Marek Wójcik.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Państwo posłowie, szanowni państwo, będę jednak mówił dłużej, dlatego że do tej pory pan przewodniczący nikomu czasu nie ograniczał, a chciałbym jednak odnieść się do kilku kwestii na spokojnie.

Proszę mi wybaczyć, że trochę na początku opowiem z perspektywy prywatnej, ale nie bez powodu siedzę tutaj, bo mam w tym gronie wielu przyjaciół. Po drugie, nie dzielę moich przyjaciół na to, do jakiej partii należą. Dwie godziny temu na Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, jak ośmieliłem się powiedzieć o tym, że projekt zmiany Karty Nauczyciela niestety nie był z nami konsultowany, zawiera pewne elementy pozytywne, spotkałem się z oceną krytyczną ze strony niektórych posłów, jak państwo zapewne się domyślacie.

Jeszcze jeden wątek tego dotyczący. W 2014 r., będąc wiceministrem, zaprosiłem do współpracy Ogólnopolskie Porozumienie Samorządów Terytorialnych i do tej pory oni bardzo dobrze współpracują z KWRiST. Przypomnę państwu ich stanowisko – OPOS negatywnie zaopiniował propozycję tej ustawy. Mówię to dlatego, żebyście państwo nie traktowali tego, co powiem, politycznie. Będę opierał się tylko na faktach. Dzisiaj można interpretować wszystko, że jest polityczne, postaram się mówić tylko o faktach.

Starałem się po drodze – być może będę mieszał pewne wątki – reagować na to, co tu usłyszałem. Do przyjaciół ze Związku Samorządów Polskich powiem, że drodzy państwo, przypominam, że wiele razy zapraszałem was, jako sekretarz także, a przedtem tylko jako przedstawiciel ZMP, do współpracy. Państwa problem polega na tym, że niestety, ale jesteście definiowani jako organizacja, która zrzesza przedstawicieli określonej jednej sceny politycznej. Powiedzmy sobie szczerze, dlaczego mamy owijać w bawełnę, dzisiejsza dyskusja nie ma wymiaru merytorycznego. Mówię to otwarcie.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**
Tamte też mają… Sami powiedzieli…

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Ale momencik, moment. Przepraszam, czy mogę dokończyć?

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**
Pan Marek Wójcik ma głos, szanowni państwo.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Czy mogę dokończyć?

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**
Szanowni państwo, pan Marek Wójcik, przedstawiciel ZMP ma głos.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Ale państwo pozwolą mi dokończyć, to wyjaśnię, dlaczego powiedziałem to, co powiedziałam przed chwilą. Otóż przeczytam państwu na początku wypowiedź wicepremiera dzisiaj, wówczas wiceszefa komisji sejmowej, pana premiera Jacka Sasina z 2015 r.: PiS pomoże powołać stowarzyszenie przedstawicieli wszystkich szczebli samorządu terytorialnego. Zaznacza, że inicjatywa ta narodziła się wśród samorządów wszystkich szczebli. Wyjaśnił, że chodzi o samorządowców startujących z list PiS-u. To jest państwa problem, bo powiedziałem…

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**
Z PiS-u to nie może być?

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Ale może być, tylko… Przepraszam, panie przewodniczący, ale czy nie możecie państwo przez sekundę zachowywać się inaczej? Chcę uzasadnić moją tezę.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**
Szanowni państwo, proszę, nie przerywajmy.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Otóż tak się składa i dlatego też powiedziałem o tym, że nie jestem przewidywalny, nie będę się zachowywał tak, jak wielu spośród państwa… Zobaczcie, jak wy siedzicie na tej sali – jakby się dało jeszcze dalej, to byście państwo siedzieli nawzajem jeszcze dalej od siebie.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**
Ale proszę nas nie oceniać.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**
Proszę do meritum.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**
Na tym polega istota działania ogólnopolskich i regionalnych organizacji samorządowych, że z natury rzeczy zaszyte mamy w naszej działalności opiniowanie i ocenianie. To nie jest dlatego, że jesteśmy tak skonstruowani, tylko po prostu taka jest nasza rola. Czy państwo chcecie, czy nie chcecie, jesteśmy po to, żeby oceniać i opiniować, po to, żeby na przykład legislacja była lepsza.

Teraz wracam do tego wątku. Tak się zdarzyło, że jakby popatrzeć na państwa, to niestety u was ta struktura jest tak skonstruowana, że przedstawicieli jednej partii jest więcej o wiele niż gdzie indziej. Mam doświadczenie z ZPP i z ZMP i powiem państwu, jak

to wygląda. Dlaczego dzisiaj we władzach ZMP wiceprezesem jest przedstawiciel Zjednoczonej Prawicy, prezydent Sieradza? Dlaczego członkiem komisji rewizyjnej jest były państwa kolega z Prawa i Sprawiedliwości, dziś prezydent Tomaszowa Mazowieckiego, bardzo dobrze rządzący tym miastem?

Pamiętam, jak w ZPP i ZMP po każdych wyborach samorządowych składamy władzę stowarzyszeń. Wiecie, jak składamy? To nie jest tak, że nie szanujemy tych, którzy mają mniejszość. Wręcz odwrotnie. Patrzę też na pana prezydenta, pan ma doświadczenie, pamięta pan, jak było. To nie jest tak, że my atakujemy kogoś, bo jesteśmy polityczni. Po prostu takie jest nasze zadanie, żebyśmy oceniali.

Teraz następna sprawa jest taka, panie prezydencie, bo zawsze dla mnie będzie pan panem prezydentem. Pamiętam zarząd ZMP u pana, zgłaszane przez pana postulaty, które wdrażaliśmy i chcę pana wyprowadzić z błędu – na przestrzeni ostatnich 4 lat moja organizacja zwiększyła członkostwo o 20%. Tak że to nie jest tak, że nas ubywa. Cieszę się bardzo, że tak się dzieje. Natomiast…

**Poseł Dariusz Stefaniuk (PiS):**

Część odeszła.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Nie. Jeżeli przybyło 60, a odeszło czterech, to niech pan sobie, panie prezydencie, odpowie, jak to wygląda. Różne rzeczy są, niektórzy odchodzili i wracają, tak na marginesie mówiąc.

Chcę powiedzieć państwu też o tym, że zapraszamy do współpracy wszystkich. Natomiast proszę, znowu patrzę na panów, nie przyjąć tego źle, co powiem, ale sprawdziłem sobie na waszej stronie, wrzuciłem hasło w wyszukiwarkę „stanowisko”. Wiecie, ile stanowisk jest u was na stronie? Jedno, dotyczące 2020 r. Wrzuciłem na waszą stronę hasło „opinia”. Wiecie, ile jest opinii? Jedna w sprawie podziału Mazowsza sprzed chyba 6 czy 4 lat. Dlatego patrzę panom w oczy i nie gniewajcie się. Pamięta pan, panie dyrektorze, zapraszałem was nie raz, nie dwa „przesyłajcie materiały, przyjeżdżajcie, rozmawiajcie z nami”. Chętnie was będziemy gościli. Nie ma najmniejszego problemu.

Natomiast nieprawdą jest to, co powiedział pan, panie burmistrzu, że jesteście pierwszą organizacją, która zrzesza gminy, powiaty i województwa, bo Stowarzyszenie Podkarpackich Samorządów, działające od 2003 r., zrzesza od województwa przez powiaty i gminy. Szczerze mówiąc, niewiele ma mniej członków niż wy na razie, więc to tak wygląda.

Powiem za siebie i powiem teraz bardzo ostro, nie chcemy mieć w samorządach organizacji, które będą miały sztandar partyjny. Na przykład nie chciałbym, żeby po tej decyzji, która teraz tu jest, bo państwo to zrobicie pewnie, przegłosujecie zaraz, znajdzie się ktoś w Koalicji Obywatelskiej, kto powie, „a dlaczego my nie mamy mieć organizacji z Koalicji Obywatelskiej?”. Zbiorą 250 członków.

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Przed chwilą o tym mówiliśmy.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, nie prowadźmy dyskusji, bo w ten sposób przedłużamy. Dajmy dokończyć panu Markowi Wójcikowi, jeszcze został nam jeden przedstawiciel.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Nie, muszę tak powiedzieć, bo takie pomysły chodzą, krążą. Nie jestem, chodzę po…

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Sama Platforma…

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Nieprawda. Słyszę, jakie są propozycje, w związku z czym nie chcielibyśmy czegoś takiego, bo następny argument jest taki – komisja wspólna…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, panie posłanki, panowie posłowie, proszę pozwolić dokończyć panu Markowi Wójcikowi.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego działa dobrze, m.in. dzięki ludziom. Bez względu na ramy prawne, dzięki takiej osobie jak na przykład pan minister Paweł Szefernaker, którego chwalę wszędzie, nawet czasem żartujemy, że co by to było, gdyby nie był współprzewodniczącym, potrafię to powiedzieć otwarcie. Natomiast inne argumenty… Drodzy państwo, niestety regulamin Sejmu wskazuje na to, że powinniśmy zaopiniować oficjalnie ten projekt, a kancelaria go nie dostarczyła. De facto, panowie przewodniczący, to jest następna sprawa.

Kolejna rzecz jest taka, że my nie jesteśmy zamurowani. Dzisiejsze instrumenty prawne pozwalają na korektę składu. Nie ma żadnych przeszkód. Natomiast, odnosząc się wprost do treści ustawy, nie mogę wykluczyć tego, co powiem teraz, bo ustawa jest tak skonstruowana, że po pierwsze, umieszcza w swoim wykazie podmiot, który nie jest organizacją, zapisując, że jest organizacją. OPOS, który nadzwyczaj szanuję, nie jest organizacją. Natomiast nie uwzględnia się z kolei innego podmiotu, mianowicie Federacji Regionalnych Związków Gmin i Powiatów, która teoretycznie rzecz biorąc, zrzesza 20 organizacji regionalnych i ponad 1000 członków, ale nikt się o niej nie zająknął, a taka już jest od 20 paru lat i funkcjonuje. W związku z tym popatrzcie państwo literalnie na ustawę. Literalnie patrząc, po tej ustawie przez 6 miesięcy może nie być KWRiST. Po drugie, w tej następnej komisji będzie Związek Samorządów Polskich, OPOS oraz Związek Gmin Wiejskich, Związek Powiatów Polskich, Związek Województw i nikt więcej. Ta ustawa nawet po korekcie, na którą teraz patrzę… Państwo zmieniliście jeden przepis… tutaj wiele elementów się zmieniło w stosunku do pierwotnego projektu, ale także ten mówiący o tym, że w stosunku do kategorii jednostek samorządu terytorialnego – one są wymienione – dopisaliście, że Rada Ministrów może powołać… nie musi być tam przedstawiciela miasteczek, nie musi być ZMP czy Unii Metropolii. Może być jakaś regionalna organizacja w to miejsce i taki skład, który państwu podałem jest możliwy w myśl tej ustawy.

Pan przewodniczący Ławniczak mówił o tym, że nic się nie zmieni. Niestety, ale nie mamy w tej ustawie gwarancji, że nic się nie zmieni. Powtarzam, możecie państwo konstruować skład, jak chcecie. Natomiast zagrożenie jest takie, że on będzie okrojony do tych możliwości, które podałem.

Natomiast kończąc, bo nie chcę zabierać państwu dużo czasu…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Poprosimy.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Chciałbym – powtórzę się tutaj – chciałbym, żeby związek samorządów zechciał przejść z nami ten okres przysłowiowego narzeczeństwa, tak jak OPOS w tej chwili z nami współpracuje. Będziemy niezwykle wdzięczni i mamy pełną pokorę, nie jesteśmy najmądrzejsi i na wszystkim się znamy. Spróbujmy ze sobą współpracować. Natomiast trochę państwu współczuję, bo to będzie tak, że jak będziecie w KWRiST, to już na „dzień dobry" będziecie takim ciałem, na który będą patrzyli różnie. Nie mówię za siebie, ale będą patrzyli różni.

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Trędowaci.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Przepraszam, mam mówić prawdę czy nie? Powtarzam…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, prośba do pana Marka Wójcika o zbliżanie do końca.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Kończę. Gdybyście słuchali, co powiedziałem…

**Poseł Anna Milczanowska (PiS):**

Słuchamy.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Nie, nie słyszeliście, bo powiedziałem, że to nie jest moje zdanie, ale już komentujecie, jak chcecie. Tak nie powiedziałem. Powiedziałem, że ja tak nie sądzę. W związku z tym proponuję kooperację i wszystko można zrobić, tylko nie w takiej atmosferze jak teraz, kiedy chcecie, czy nie chcecie. Słyszę to wszędzie i jak państwo chcecie, to posłuchajcie innych organizacji, przeczytajcie, co…

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Wam to przeszkadza.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Nam nie przeszkadza współpraca.

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Nie rozumiem tego…

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Z OPOS-em współpracujemy? Współpracujemy. Jest dobrze, oceniamy dobrze tę pracę i ten okres. Powtarzam jeszcze raz: Ile razy zapraszałem do kooperacji?

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Co przeszkadzają liczby?

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Ale niech mają…

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):**

Dlatego, że z PiS-u?

**Poseł Waldy Dzikowski (KO):**

Za chwilę następne będą. Czy wy tego nie rozumiecie?

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Szanowni państwo, proszę, pozwólmy zakończyć panu Markowi Wójcikowi. Jeszcze jeden głos mamy samorządu, bo był wniosek o zakończenie w ogóle dyskusji.

**Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:**

Pewną wartością jest to, że w tych naszych samorządach polityki jest zdecydowanie mniej i to jest pewna wartość, którą trzeba chronić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję.

Jeszcze mamy pana Rafała Marchewkę, Związek Województw. Proszę bardzo.

**Doradca Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej Rafał Marchewka:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w ocenie Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej zaproponowana regulacja prawna dotycząca zmiany sposobu wyznaczania przedstawicieli strony samorządowej w KWRiST nie spełnia warunków wynikających z zasady przyzwoitej legislacji. Związek Województw podtrzymuje w tym zakresie swoje stanowisko wyrażone podczas posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w dniu 18 maja 2023 r.

Pomimo deklaracji pana przewodniczącego Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu nie przedstawiło opinii dotyczącej poprawności legislacyjnej przedłożonego projektu ustawy. W ocenie Związku Województw wnioskodawcy przygotowując projekt ustawy o zmianie ustawy o KWRiST oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej (druk nr 3284), nie wzięli pod uwagę tego, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o KWRiST oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej KWRiST stanowi forum wypracowywania wspólnego stanowiska rządu i samorządu terytorialnego. Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego słowo „forum" oznacza miejsce wystąpień publicznych.

W ocenie Związku Województw wnioskodawcy w przygotowanej nowelizacji ustawy o komisji wspólnej nie wzięli pod uwagę tego, jak zaproponowane przez nich zmiany, dotyczące zmiany sposobu wyznaczenia przedstawicieli strony samorządowej w komisji wspólnej, będą oddziaływały na funkcjonowanie komisji wspólnej jako forum wypracowywania wspólnego stanowiska rządu i samorządu terytorialnego oraz na realizację przez komisję wspólną nałożonych na nią ustawowo zadań.

W ocenie Związku Województw warto w chwili obecnej przypomnieć sobie motywy, jakimi kierował się ustawodawca, uchwalając w maju 2005 r. ustawę o komisji wspólnej. W uzasadnieniu do archiwalnego projektu ustawy o komisji wspólnej z dnia 5 października 2004 r. (druk nr 3347) wyczytać możemy, co następuje: „Komisję Wspólną należy traktować jako stałe i ważne forum dialogu dwóch zasadniczych dla ustroju państwa struktur władzy publicznej, rządu i samorządu terytorialnego". Wspomniane szerokie ustawowe umocowanie kompetencyjne komisji uzasadnia adekwatne ustawowe uregulowanie podstaw zasad działania i struktury komisji. Zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego słowo „adekwatny" oznacza dopasowany do czegoś i dokładnie temu odpowiadający. Chciałbym tutaj jako doradca Związku Województw, zwrócić uwagę na znaczenie tych słów i ogromną odpowiedzialność, jaka ciąży na ustawodawcy, jeżeli tworzy ramy prawne funkcjonowania danego forum, czy to jest rada, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, czy to jest forum takie jak sąd, czy to jest forum tak istotne, jeśli chodzi o pracę dzisiejszej Komisji jak forum KWRiST.

Dalej w tym archiwalnym projekcie ustawy możemy wyczytać, proszę państwa, że poprzez współdziałanie na forum komisji wspólnej jednostki samorządu terytorialnego uzyskają stały i gwarantowany ustawowo wpływ na kształtowanie polityki państwa i na proces tworzenia regulacji prawnych dotyczących wspólnot lokalnych i regionalnych. Ustawowe umocowanie stałego i ważnego forum współpracy dwóch zasadniczych dla ustroju państwa struktur władzy publicznej, rządu i samorządu terytorialnego, powinno przyczynić się do bardziej harmonijnego i opartego na zasadzie dialogu społecznego kształtowania polityki państwa oraz pozytywnie wpływać na proces tworzenia regulacji prawnych dotyczących samorządów lokalnych i regionalnych.

W ocenie Związków Województw zaproponowana przez wnioskodawców regulacja prawna dotycząca zmiany sposobu wyznaczenia przedstawicieli strony samorządowej w komisji wspólnej stanowi nieuprawnione, niezgodne z duchem ustawy o komisji wspólnej odejście od przytoczonych motywów uchwalenia ustawy o komisji wspólnej w maju 2005 r.

Związek Województw zwraca uwagę, że poszerzenie katalogu członków KWRiST o niereprezentatywne organizacje, reprezentujące przekrojowo wszystkie grupy jednostek samorządu terytorialnego, zaburzy dialog pomiędzy stroną rządową a samorządami na forum komisji wspólnej. W praktyce, co Związek Województw już sygnalizował, pojawi się dwugłos wyrażany podczas debaty na forum komisji wspólnej lub podczas pracy w jej komisjach przez przedstawicieli ogólnopolskiej organizacji, reprezentującej wszystkie kategorie jednostek samorządu oraz przedstawicieli ogólnopolskich organizacji, reprezentujących te same kategorie jednostek samorządu terytorialnego.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Proszę pana przedstawiciela o zmierzanie już do końca. Dobrze?

**Doradca ZWRP Rafał Marchewka:**

Już kończę.

Wskazany dwugłos będzie utrudniał w ocenie związku, a nawet uniemożliwiał, wypracowanie wspólnego i spójnego stanowiska strony samorządowej oraz strony rządowej, umożliwiającego rozwiązanie zasygnalizowanego z terenu problemu dotyczącego zadań o charakterze wojewódzkim, powiatowym lub gminnym, realizowanych przez jednostkę samorządu terytorialnego danego szczebla.

Ponadto wskazany dwugłos zaburzy prawidłowo działający dotychczas proces uzgadniania aktów normatywnych dotyczących problematyki samorządu terytorialnego na forum komisji wspólnej. Przełoży się to wszystko, proszę państwa, na sytuację, w której komisja będzie niewydolna do realizacji zadań, które nałożył na nią ustawodawca.

Kończąc już moją wypowiedź…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Poprosimy.

**Doradca ZWRP Rafał Marchewka:**

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w ocenie Związku Województw wnioskodawcy w uzasadnieniu do projektu ustawy, w związku z wypowiedziami przedstawicieli strony samorządowej w komisji wspólnej, krytykującymi zaproponowane rozwiązania prawne, powinni przewidzieć skutki, jakie się wiążą z nowelizacją. Ewentualnie, o ile to jest prawnie możliwe, powinni zaproponować ewentualne środki zaradcze rozwiązujące zasygnalizowany problem dwugłosu na forum komisji wspólnej.

Już kończąc moją wypowiedź, przepraszam, że nadużywam czasu, niestety, ale rzadko bywam w Sejmie, w ocenie Związku Województw dotychczasowy sposób wyznaczania przedstawicieli strony samorządowej do KWRiST sprawdził się w praktyce i w chwili obecnej nie wymaga zmian. Dlatego Związek Województw negatywnie opiniuje ten projekt ustawy. W imieniu Związku Województw chciałbym podziękować panu przewodniczącemu za ponowne zabranie głosu w tej bardzo ważnej sprawie dla samorządu terytorialnego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze. Dziękujemy bardzo.

Przed zakończeniem pierwszego czytania o głos poprosił pan wnioskodawca, pan przewodniczący Tomasz Ławniczak i przyjdziemy do głosowania wniosku o odrzucenie.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Szanowni państwo, krótko, bo było kilka zarzutów i kilka w związku z tym uwag do wypowiedzi.

Termin Komisji. Nie przewidywałem jako przewodniczący, że wspólne posiedzenie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży wczoraj tak się przedłuży, skończyło się niemalże o 17.30. Nasze było planowane o 15.30 i cały szereg posłów po obydwu stronach z Komisji Infrastruktury i Komisji edukacji uczestniczy w pracach tej Komisji. W związku z tym podjąłem decyzję w ostatniej chwili, że przekładamy. Od razu też wskazuję, bo miałem możliwość decyzji, specjalnie sprawdziłem, mówię tu do mojego szanownego zastępcy Jacka Protasa, godz. 13.00 albo 18.00, ta sala wolna na 13.00 – znowu były komisje. Specjalnie to przyłożyłem właśnie na taki okres, gdzie będzie zdecydowana większość. Tutaj naprawdę nie było z mojej strony żadnej manipulacji.

Szanowni państwo, co do projektodawcy i sugestii o tym, że otrzymaliśmy ze strony partyjnej… Jeżeli otrzymałbym ze strony partyjnej, a nie z istotnego wnioskodawcy społecznego, jakim był Związek Samorządów Polskich, to przepraszam, „jechalibyśmy” procedurą projektu poselskiego i nie byłoby żadnych problemów. Cała procedura przedłużyła bardzo mocno termin rozpatrywania ustawy. Uzyskałem, poszczególne komisje… Potwierdzam to, co mówili przedstawiciele samorządów, opinie dotychczasowych korporacji były negatywne, OPOS-u częściowo negatywna, częściowo pozytywna, OPOS zajął stanowisko w tym momencie „nie, ale po wyborach jesteśmy otwarci na te zapisy”, to pismo mam.

Następnie, jeżeli ktokolwiek przypisuje, a padły tutaj tego rodzaju słowa, że OPOS to również jest organizacja związana z PiS-em, podobnie jak ZSP, to absolutnie nie ma żadnego pokrycia w rzeczywistości.

Dalej, jeśli idzie o reprezentację w Komitecie Regionów dla pięciu szczebli organizacji, nic się nie zmienia, dla szóstej, mianowicie Związku Województw Rzeczypospolitej rzeczywiście o dwa oczka mniej z 10 na 8 kosztem tych organizacji, które są zapisywane… Ale one w tym momencie nie są tutaj zapisywane jako określone podmioty stowarzyszeniowe, tylko jako organizacje reprezentujące, a to samorząd wszystkich trzech szczebli, a to skupiające organizacje regionalne.

Dalej, nikt nie ogranicza, chcę to mocno po raz kolejny uświadomić, dotychczasowych korporacji. Nikt nie ogranicza procedur.

Ostatnia uwaga, Wielkopolski Związek Gmin i Powiatów, który skupia mniej więcej połowę samorządów z Wielkopolski, należy do OPOS i poprzez to też będzie reprezentowany w komisji. Tylko tyle i aż tyle. Proszę bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, dyskusja się odbyła. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 3284.

Informuję państwa, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Natomiast został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 3284 i przejdziemy w tym momencie do głosowania nad tym wnioskiem, który zgłosił pan poseł Jacek Protas.

Szanowni państwo, proszę przygotować urządzenia do głosowania. Mamy już wyświetlone. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana Jacka Protasa o odrzucenie ustawy, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie.

Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 27 posłów. Za odrzuceniem było 12, przeciw było 15, nie wstrzymał się żaden poseł.

Szanowni państwo, przychodzimy do procedowania projektu ustawy z druku nr 3284.

W pierwszej kolejności tytuł. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę. Pan mecenas? Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że tytuł ustawy został przyjęty.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Został rozpatrzony.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Został rozpatrzony. Dziękuję bardzo.

Art. 1. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Nie ma.

Pan mecenas, proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 1, to tylko propozycja korekty techniczno-legislacyjnej. Proponujemy inaczej tę zmianę ująć w projekcie, nie poprzez nadanie brzmienia pkt 2, a poprzez zastąpienie wyrazów, to jest „11 przedstawicieli” zastąpić wyrazami „15 przedstawicieli” tak, aby zmiana miała charakter bardziej punktowy. Korekta nie wymaga poprawki, gdyż ona, tak jak zaznaczyłem, ma charakter stricte techniczno-legislacyjny i przy tej okazji też będzie jeszcze jedno miejsce w projekcie.

Przy tej okazji prosimy o upoważnienie biura do możliwości naniesienia tego rodzaju korekt o charakterze techniczno-legislacyjnym.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Tak jest, zgadza się. Nie ma problemu.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Pan poseł wnioskodawca ma do tego uwagi?

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Nie.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dobrze. Czy jeszcze inne uwagi? Dziękuję bardzo.

Zmiana nr 2 została przyjęta, jeżeli nie ma uwag.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Zmiana nr 1, to była zmiana nr 1.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Przepraszam, tak, zmiana nr 1, przerzuciłem kartkę, już jestem przy zmianie nr 2.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie widzę.

Biuro Legislacyjne, proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi o zmianę nr 2, to mamy korektę do lit. c ust. 3 zawartego w tej zmianie. Proponujemy, aby zmodyfikować zarówno pierwsze, jak i drugie zdanie. Modyfikacja polega na uzupełnieniu sformułowania organizacji samorządu terytorialnego o wyraz „jednostek", a więc aby konsekwentnie, tak jak w całej ustawie, była mowa o „organizacji jednostek samorządu terytorialnego". To tyle, jeżeli chodzi o zmianę nr 2. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję.

Pan poseł wnioskodawca.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Pełna akceptacja.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Czy inne uwagi do zmiany nr 2? Nie widzę. Czyli możemy przyjąć, że zmiana nr 2 została rozpatrzona.

Zmiana nr 3. Szanowni państwo, czy są uwagi do zmiany nr 3?

Biuro Legislacyjne, proszę.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi o zmianę nr 3, to do zmiany nr 3 zarówno do ust. 3, jak i 4 mamy propozycję innego ujęcia redakcyjnego. Może odczytam tę propozycję. Propozycja ust. 3 z uwzględnieniem naszych modyfikacji o charakterze redakcyjnym „jeżeli dwie lub więcej ogólnopolskich organizacji jednostek samorządu terytorialnego, reprezentujących te same kategorie jednostek samorządu terytorialnego, o których mowa w art. 5 ust. 1 lub reprezentujących regionalne organizacje samorządowe, spełnia kryteria wymienione w art. 5 ust. 2" – i tu od tego fragmentu jest także modyfikacja o charakterze legislacyjnym – „uprawnioną do wyznaczenia przedstawicieli do Komisji Wspólnej jest ta organizacja, która ma największą liczbę członków".

W drugiej części modyfikacja ma też na celu w naszej ocenie uwzględnienie tego właściwego rozdziału pomiędzy materię ustawową i rozporządzeniową, ponieważ konstrukcja przyjęta w ustawie jest taka, że wymogi czy kryteria – jakie muszą spełniać organizacje, aby były uprawnione do uwzględnienia w komisji wspólnej – są w ustawie, natomiast wydając rozporządzenie, Rada Ministrów w zasadzie w oparciu o te kryteria wskazuje te organizacje. Tutaj nie ma żadnego luzu decyzyjnego. Wydaje nam się, że w tej drugiej części zamiast mówić, że Rada Ministrów w rozporządzeniu określi tę organizację, lepiej jest przesądzić to na poziomie przepisu ustawy, to że uprawnioną organizacją jest ta, która ma największą liczbę członków. To jest zmiana dotycząca ust. 3.

Jeżeli chodzi o ust. 4, to jest upoważnienie do wydania rozporządzenia, te zmiany korespondują z tymi zmianami redakcyjnymi, które proponowaliśmy w odniesieniu do ust. 3. Tu proponujemy, aby wyrazy „jednostki funkcjonujące na poszczególnych stopniach podziału terytorialnego państwa", to jest końcowa część tego przepisu, zastąpić wyrazami „te same kategorie jednostek samorządu terytorialnego, o których mowa w art. 5 ust. 1 lub regionalne organizacje samorządowe". Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję panu mecenasowi.

Pan wnioskodawca.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Akceptacja.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Czy są inne uwagi do tych zmian? Jeżeli nie ma, to stwierdzam, że zmiana nr 3 została rozpatrzona przez Komisję.

Przechodzimy do zmiany nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4? Biuro Legislacyjne? Nie, nie ma. Czyli nie widzę na sali, więc stwierdzam, że zmiana nr 4 została rozpatrzona.

Przechodzimy do art. 2 projektu ustawy. Czy są uwagi do art. 2?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi o art. 2, to mamy uwagi o dwojakim charakterze i może w pierwszej kolejności zacznę od ogólnych uwag dotyczących tego przepisu. Art. 2 to jest przepis o charakterze przejściowym. W tym przepisie przesądza się niejako o stanie faktycznym, który ma nastąpić po wprowadzeniu czy po wejściu w życie tych rozwiązań. Zgodnie z projektem wraz z wejściem w życie ustawy do momentu wydania rozporządzenia, bo tak jak pan przewodniczący w trakcie pierwszego czytania wskazywał, rzeczywiście w związku z modyfikacją ust. 4 w art. 6 to rozporządzenie utraci swoją moc, a więc tak, aby przesądzić, jakie organizacje będą po wejściu w życie tej regulacji członkami KWRiST, w ust. 1 określa się właśnie katalog tych organizacji z uwzględnieniem dwóch nowych organizacji, przy czym te organizacje wskazuje się z nazwy.

W naszej ocenie ten sam efekt można osiągnąć, dokonując przeredagowania tego artykułu. Nie mamy gotowej propozycji, dlatego tak jak zaznaczyłem, to jest uwaga o charakterze ogólnym, odnosząca się do tej konstrukcji przyjętej w projekcie i zgodnie z tą alternatywną propozycją można byłoby w przepisie wskazać, że w momencie wejścia w życie ustawy komisję wspólną czy część samorządową komisji wspólnej tworzą te organizacje, które tworzą ją w tym momencie, w momencie wejścia w życie ustawy. Dodatkowo należałoby wyznaczyć jakiś czas na wydanie nowego rozporządzenia i oczywiście z uwzględnieniem już tych nowych reguł.

W ocenie Biura Legislacyjnego taki zabieg byłby bardziej prawidłowy, przejrzysty i też uwzględniałby zasady powoływania do komisji i tak jak wcześniej wspomniałem, chyba w lepszy sposób ujmowałby czy rozdzielałby materię rozporządzenia od materii ustawowej. Natomiast, tak jak zaznaczyłem, gotowej propozycji nie mamy, bo to jest też taka zmiana, która ingeruje w meritum tego projektu i to wymaga przede wszystkim decyzji kierunkowej, czy taka zmiana miałaby nastąpić.

Natomiast, jeżeli chodzi o zmiany o charakterze redakcyjnym, to w ust. 1 proponujemy nieco inną redakcję. To jest zrezygnowanie z tej początkowej części przepisu. Wydaje nam się ona zbędna. Nie ma potrzeby, aby zaznaczać, że „z dniem wejścia w życie ustawy do upływu”. Wiadomo, że art. 2 wejdzie, tak jak wskazuje art. 4, 14 dni po dniu ogłoszenia. Proponujemy ten ust. 1 uprościć w tej początkowej części, tj. wprowadzeniu do wyliczenia nadać brzmienie: „do upływu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego, w trakcie której niniejsza ustawa weszła w życie, organizacjami, o których mowa w art. 5 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, są odpowiednio”. I ten katalog, który znajduje się w ust. 1.

Z jednej strony to jest uproszczenie tego przepisu, z drugiej strony propozycja zawiera pewne korekty legislacyjne. Taką korektę zawiera choćby przesądzenie, że ust. 1 odwołuje się do tego nowego brzmienia art. 5 ust. 1. Tego brakuje w tym, co jest w projekcie.

Jeżeli chodzi o ust. 2 art. 2, bo całościowo się odniosę do art. 2…

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Całościowy art. 2, tak.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Proponujemy, aby ust. 2 nadać następujące brzmienie: „Rada Ministrów wyda rozporządzenie, o którym mowa w art. 6 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1” – tego brakuje w projekcie – „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą w terminie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego następującej po kadencji, w trakcie której niniejsza ustawa weszła w życie”. To jest propozycja, która nie ingeruje w meritum, natomiast poprawia ten przepis z jednej strony w aspekcie redakcyjnym,

z drugiej – legislacyjnym, uzupełniając go o dookreślenie, że art. 6 ust. 4 to jest artykuł ustawy zmienianej w art. 1.

Jeżeli chodzi o ust. 3, to tutaj też są korekty o charakterze redakcyjnym. Zmiana polega na uzupełnieniu tego ustępu o wskazanie, że art. 6 ust. 4 to jest artykuł ustawy zmieniany w art. 1. Podobna sytuacja jest w zdaniu drugim, też wskazanie, że art. 4 ust. 2 i art. 5 ust. 3 to są przepisy ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, więc to są korekty o charakterze legislacyjnym.

Ostatni ustęp art. 2 to jest ust. 4. To są korekty o charakterze redakcyjnym, jeżeli chodzi o zdanie pierwsze. Natomiast drugie zdanie to jest… Inaczej, rozbijamy ten ustęp na dwa zdania i w pierwszym zdaniu wskazujemy termin, w jakim swoich przedstawicieli do komisji mają wskazać nowe organizacje. Natomiast zdanie drugie to byłoby rozwinięcie i lepsze od strony legislacyjnej ujęcie tego, co jest w końcowej części tego przepisu, to jest odesłania do stosowania art. 5 ust 3. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie mecenasie.

Pan wnioskodawca? Bardzo proszę.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Dziękuję. Wszystkie korekty redakcyjne oczywiście na tak.

Jeśli idzie o natomiast zapis art. 2 ust. 1 i katalog, to zostawiłbym to ze względu właśnie na przejściowość i dookreślenie tego przejściowego charakteru. Być może to z legislacyjnego punktu widzenia jakoś tam inaczej należałoby zrobić, ale w tym momencie, kierując się rozporządzeniem prezesa Rady Ministrów w sprawie zasad techniki prawodawczej z 2002 r., właśnie takie rozwiązanie jest, jak sądzę, najlepsze. Ten katalog zostawiamy, a redakcyjne korekty nanosimy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Pan mecenas, proszę bardzo.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Przepraszam, jeszcze jedna rzecz tytułem uzupełnienia mojej wypowiedzi, bo o niej nie wspomniałem, dotycząca art. 2. Wydaje nam się, że w projekcie pominięto jedną kwestię w przepisach przejściowych, bo o ile art. 2 ust. 4 odnosi się do konieczności wyznaczenia przedstawicieli do komisji przez nowe organizacje, to z przepisu wynika, że ma to nastąpić w terminie jednego miesiąca od dnia wejścia w życie ustawy, o tyle ta regulacja przejściowa w naszej ocenie nie uwzględnia zmiany polegającej na poszerzeniu także strony rządowej o czterech członków. Przepis analogicznie nie wskazuje, w jakim terminie ci nowi członkowie mają być powołani przez prezesa Rady Ministrów.

Odnośnie do tej kwestii też nie mamy przygotowanej żadnej propozycji. Jeżeli w tej chwili Komisja nie będzie w stanie tego rozstrzygnąć, to ewentualnie taka korekta być może w drugim czytaniu mogłaby…

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Chodzi o wyznaczenie czasu, bo to jest regulowane, ale rzeczywiście bez czasu w tej poprawce nr 1 art. 4 pkt 2, więc tutaj tych 15 przedstawicieli zamiast 11… Tak? Dobrze. Ale na razie zostawiamy to w ten sposób.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Tak. To jest zmiana, która rzeczywiście rozszerza liczebność strony rządowej.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Dobrze.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Natomiast nie ma przepisu, który wskazywałby, w jakim terminie ci nowi… tych dodatkowych czterech członków ma zostać powołanych przez prezesa Rady Ministrów.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Nie ma terminu. Na razie proponowałbym pozostawić je w dotychczasowych zapisach. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Czy są inne uwagi do art. 2, szanowni państwo? Nie ma. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 3. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

**Legislator Przemysław Sadłoń:**

Jeżeli chodzi o art. 3, to tutaj mamy również propozycję redakcyjnego innego ujęcia tego przepisu. Co do meritum ta nasza propozycja nie różni się od tego, co jest zawarte w projekcie, to jest tej intencji, że w obecnej kadencji Komitetu Regionów Unii Europejskiej uprawnionymi podmiotami do wyznaczania przedstawicieli będą te organizacje, które w momencie wejścia w życie ustawy tworzą stronę samorządową KWRiST. Proponujemy nieco inaczej to od strony redakcyjnej i legislacyjnej ująć. W naszej ocenie ta propozycja w tym właśnie aspekcie legislacyjnym jest lepsza. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Pan wnioskodawca?

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Dziękuję. Akceptacja.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Czy są inne uwagi do art. 3? Nie ma. Stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 4. Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 5.

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Nie, to już jest koniec, są cztery artykuły.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Przepraszam, pomyłkowo. Faktycznie.

Poddaję pod głosowanie całość projektu ustawy z druku nr 3284. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowań. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy z druku nr 3284, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Proszę o wyświetlenie wyników głosowania. Głosowało 23 posłów. Za – 15, przeciw – 8, nie wstrzymał się żaden poseł. Stwierdzam, że projekt ustawy został przyjęty przez Komisję.

Jeszcze pozostał nam wybór posła sprawozdawcy. Zgłaszam przewodniczącego i wnioskodawcę dzisiejszej ustawy z druku nr 3284 pana Tomasza Ławniczaka. Czy są inne osoby?

**Poseł Tomasz Ławniczak (PiS):**

Wyrażam zgodę.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Pan poseł wyraża zgodę.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie.

Informuję, że w protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem będzie do wglądu w sekretariacie Komisji.